



Sygn. akt II CSKP 577/22

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 marca 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dariusz Zawistowski (przewodniczący)

SSN Władysław Pawlak (sprawozdawca)

SSN Agnieszka Piotrowska

w sprawie z powództwa U. spółki z o.o. w J.

przeciwko "D." spółce z o.o. w L.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym

w Izbie Cywilnej w dniu 2 marca 2022 r.,

skargi kasacyjnej powoda od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 3 grudnia 2019 r., sygn. akt I AGa (...),

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Apelacyjnemu w (...) do ponownego rozpoznania
oraz orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 26 marca 2019 r. Sąd Okręgowy w L. zasądził od strony pozwanej D. sp. z o.o. w L. na rzecz strony powodowej U. sp. z o.o. w J. kwotę 214 477,43 zł z ustawowymi odsetkami.

W uzasadnieniu ustalił m.in., że w dniu 16 maja 2011 r. strona pozwana (działająca wówczas pod firmą I. sp. z o.o. w L.) - jako inwestor - zawarła z N. sp. z o.o. w W. - jako wykonawcą - umowę o roboty budowlane, którą wykonawca wypowiedział pismem z dnia 10 lutego 2012 r., a to wobec braku zapłaty za roboty wykonane w grudniu 2011 r. i w styczniu 2012 r. Wnioskiem z dnia 21 marca 2017 r. wykonawca zawezwał stronę pozwaną do próby ugodowej w zakresie zapłaty kwoty 910 827,99 zł, ale do zawarcia ugody nie doszło.

Wykonawca realizował przedmiot umowy przy pomocy podwykonawców. Jednym z nich była firma A. sp. z o.o. w L., która wystawiła wykonawcy dwie faktury VAT z dnia 31 grudnia 2011 r. i z dnia 31 stycznia 2012 r., odpowiednio na kwoty 95 650,76 zł i 82 404,30 zł, a wobec braku zapłaty w dniu 18 lutego 2013 r. przelała przysługujące jej w stosunku do wykonawcy wierzytelności z tego tytułu na rzecz strony pozwanej.

Pismem z dnia 28 lutego 2017 r. wykonawca zawiadomił stronę pozwaną o zbyciu na rzecz poprzednika prawnego strony powodowej, tj. C. sp. z o.o. w J. wierzytelności z tytułu wynagrodzenia za wykonanie roboty budowlane w wysokości 910 827,99 zł. O zbyciu tej wierzytelności strona pozwana została zawiadomiona również przez cesjonariusza. W odpowiedzi strona pozwana pismem z dnia 15 marca 2017 r. złożyła stronie powodowej oświadczenie o potrąceniu nabytej, na podstawie cesji, od A. sp. z o.o. w L., wierzytelności wynikającej z faktur VAT z dnia 31 grudnia 2011 r. i z dnia 31 stycznia 2012 r., odpowiednio na kwoty 95 650,76 zł (117 650,43 zł brutto) i 82 404,30 zł (101 357,29 zł brutto), ze stanowiącą przedmiot postępowania w sprawie VI GC (...) wierzytelnością powódki w kwocie 214 477,43 zł, nabytej na podstawie cesji od N. sp. z o.o. w W..

Pismem z dnia 9 sierpnia 2017 r. strona powodowa złożyła stronie pozwanej oświadczenie o potrąceniu wierzytelności w kwocie 219 007,72 zł, nabytej na podstawie umowy przelewu wierzytelności z dnia 1 marca 2013 r. z tytułu umowy

dnia 16 maja 2011 r. - nie stanowiącej przedmiotu postępowania w niniejszej sprawie (VI GC (...)).

Sąd pierwszej instancji wyjaśnił, że strona pozwana z tytułu umowy z dnia 16 maja 2011 r. zapłaciła wykonawcy N. sp. z o.o. kwotę 9 357 255,42 zł. Na podstawie dowodu z opinii biegłego sądowego ustalił, że wykonawca zrealizował roboty budowlane na kwotę 9 790 740,37 zł, zwracając uwagę, że biegły wychodząc poza zakres zlecenia niezasadnie pomniejszył wartość tych robót o kwotę należną podwykonawcy sp. z o.o. A., z tytułu robót, które ta spółka wykonała w ramach umowy z wykonawcą N.. W ocenie Sądu Okręgowego brak zapłaty na rzecz podwykonawcy przez wykonawcę nie pozbawia tego ostatniego wynagrodzenia od inwestora. W konsekwencji do zapłaty pozostała różnica pomiędzy kwotą 9 790 740,72 zł a kwotą 9 357 255,42 zł, czyli kwota 433 484,95 zł, w której mieści się należność dochodzona pozwem.

Według Sądu Okręgowego nie zasługiwał na uwzględnienie podniesiony przez stronę pozwaną zarzut potrącenia wierzytelności nabytej od podwykonawcy A. sp. z o.o. na podstawie cesji z dnia 18 lutego 2013 r. Jakkolwiek spełnione zostały formalne przesłanki potrącenia, to względ na zasady współżycia społecznego uzasadniał uznanie zgłoszenia tego zarzutu za nadużycie prawa. Dla stron umowy z dnia 16 maja 2011 r. oczywistym było, że inwestor (tj. strona pozwana) nabył od podwykonawcy wierzytelność przysługującą mu w stosunku do wykonawcy w celu pomniejszenia swoich zobowiązań co do tego samego zakresu robót przedstawionych mu do ewentualnego rozliczenia przez wykonawcę z tytułu umowy z dnia 16 maja 2011 r. Dlatego też strona pozwana nie domagała się zapłaty tej należności od poprzednika prawnego powódki mimo wymagalności wierzytelności w 2012 r., a i wykonawca nie domagał się od strony pozwanej swojej należności za wykonane roboty w tym zakresie, ponieważ oczywistym było, że wywiedzenie powództwa przez którąkolwiek ze stron spotkałoby się z podniesieniem zarzutu potrącenia.

W wyniku apelacji strony pozwanej Sąd Apelacyjny w (...) zaskarżonym wyrokiem zmienił wyrok Sądu Okręgowego i powództwo oddalił w całości. Sąd drugiej instancji podzielił zarzut apelacyjny naruszenia prawa materialnego, tj. art. 5

k.c. wskutek jego zastosowania, w sytuacji, gdy nie było ku temu uzasadnionych podstaw. Strona pozwana nie zataiła przed wykonawcą, iż przysługuje jej przedmiotowa wierzytelność zdatna do potrącenia ze wzajemną wierzytelnością, a w konsekwencji miała prawo do złożenia oświadczenia o potrąceniu. W tej sytuacji strona powodowa, mając wiedzę o istnieniu wierzytelności, którą strona pozwana może przedstawić do potrącenia, wytoczyła pozew o niższą kwotę niż jej należna, a nadto niższą niż kwota wzajemnej wierzytelności, którą strona pozwana mogła skutecznie przedstawić do potrącenia i zaniechała rozszerzenia powództwa o dalszą należną jej kwotę. Wytoczenie powództwa o niższą kwotę, tj. uwzględniającą wartość wierzytelności objętej ewentualnym zarzutem potrącenia, nie stanowi ochrony przed skutkami oświadczenia o potrąceniu.

W skardze kasacyjnej strona powodowa zaskarżając wyrok Sądu drugiej instancji w całości wniosła o jego uchylenie i oddalenie apelacji, względnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania; w obu wypadkach z uwzględnieniem kosztów postępowania kasacyjnego. Zarzuciła naruszenie prawa materialnego, tj. art. 498 § 1 k.c. przez uznanie, iż dla skutecznego potrącenia wierzytelności niezbędne jest jej objęcie postępowaniem sądowym; art. 498 § 2 k.c. przez uznanie, iż oświadczenie o potrąceniu złożone przez stronę pozwaną doprowadziło do umorzenia dochodzonej pozwem wierzytelności w sytuacji, gdy wierzytelność strony powodowej (433 484,95 zł), jest wyższa od wierzytelności strony pozwanej (219 007,72 zł); art. 499 zd. 2 k.c. przez przyjęcie, że skutek oświadczenia o potrąceniu złożonego przez stronę pozwaną nastąpił z momentem jego złożenia w sytuacji, gdy zarzut ten, jako stanowiący środek obrony pozwanego, wywołał skutek wsteczny, czyli od chwili kiedy potrącenie stało się możliwe, tj. jeszcze przed zawiśnięciem niniejszej sprawy i określeniem roszczenia strony powodowej, co oznacza, że w chwili retroaktywnego umorzenia roszczenia strony pozwanej nie można było podzielić wierzytelności na część objętą i nieobjętą pozwem, ani żądać jej umorzenia w zakresie objętym postępowaniem sądowym; art. 503 w zw. z art. 451 § 1 k.c. przez uznanie, iż strona pozwana w treści oświadczenia o potrąceniu dokonała skutecznego zaliczenia swojej wierzytelności z wierzytelnością strony powodowej objętej postępowaniem sądowym w sytuacji, gdy strona pozwana jako dłużnik ma wobec strony powodowej jako wierzyciela

tylko jeden dług, co wyklucza zastosowanie instytucji z art. 451 § 1 k.c., a nadto strona powodowa w piśmie przedstawionym bezpośrednio po złożeniu oświadczenia o potrąceniu przez stronę pozwaną, zgodnie z art. 451 § 1 zd. 2 k.c., wskazała sposób zaliczenia wierzytelności przedstawionej do potrącenia, zgodnie z przysługującym jej w art. 451 § 1 zd. 2 k.c. uprawnieniem.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

1. W wydanej, po wyroku Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 19 listopada 2019 r., C- 585/18, C - 624/18 i C - 625/18, uchwale z dnia 23 stycznia 2020 r., BSA I-4110-1/2020, Sąd Najwyższy wyjaśnił, że sprzeczność składu sądu z przepisami prawa w rozumieniu art. 379 pkt 4 k.p.c. zachodzi także wtedy, gdy w składzie sądu bierze udział osoba powołana na urząd sędziego Sądu Najwyższego na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej w trybie określonym przepisami ustawy z 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych ustaw (Dz. U. z 2018 r., poz. 3), przy czym stwierdził, że przyjęta wykładnia nie ma zastosowania do orzeczeń, wydanych przez Sąd Najwyższy, przed dniem podjęcia tej uchwały. Potwierdzeniem tej wykładni jest również wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 6 października 2021 r., C - 487/19 oraz wyroki Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z dnia 22 lipca 2021 r. w sprawie nr 4344/18, Reczkiewicz p. Polsce i z dnia 8 listopada 2021 r. w sprawie 49868/19, 57511/19, Dolińska - Ficek i Ozimek p. Polsce. a także ostatniego z dnia 3 lutego 2022 r. w sprawie Advance Pharma przeciwko Polsce.

W świetle powołanych wyroków Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej i Europejskiego Trybunału Praw Człowieka nie mają znaczenia wyroki Trybunału Konstytucyjnego z dnia 20 kwietnia 2020 r., U 2/20 (OTK-A 2020/61) i z dnia 7 października 2021 r., K 3/21, chociażby w kontekście wyroku Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z dnia 7 maja 2021 r., 4907/18, Xero Flor sp. z o.o. przeciwko Polsce, jak również przez wzgląd na zakres kompetencyjny wyznaczony przedmiotem rozstrzygnięć Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2020 r. oraz powołanych wyroków Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 19 listopada 2019 r. i z dnia 6 października 2021 r. Niczego w tym przedmiocie nie zmieniły także kolejne wyroki Trybunału Konstytucyjnego z dnia 24 listopada 2021 r.

w odniesieniu do relacji pomiędzy Konstytucją RP a art. 6 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności sporządzonej w Rzymie w dniu 4 listopada 1950 r. (Dz. U. z 1993 r., Nr 61, poz. 284 ze zm.) oraz z dnia 23 lutego 2022 r. (P 10/19).

Wprawdzie postanowienie o przyjęciu skargi kasacyjnej do rozpoznania zostało wydane w dniu 19 marca 2021 r., ale z uwagi na charakter procesowy tego rodzaju orzeczenia, które nie jest orzeczeniem kończącym sprawę w postępowaniu kasacyjnym, Sąd Najwyższy w składzie rozpoznającym skargę kasacyjną, badając ponownie przesłanki tzw. przedsądu uznał, że skarga kasacyjna spełniała ustawowe przesłanki przyjęcia jej do rozpoznania, skoro została uwzględniona.

2. Nie powinien budzić wątpliwości pogląd, że przepisy prawa cywilnego procesowego i materialnego nie nakładają na powoda obowiązku wytaczania powództwa w takim zakresie, który już według jego oceny, nie zostanie uwzględniony, gdyż pozwany będzie miał możliwość skorzystania z określonych zarzutów obronnych, w tym zarzutu potrącenia, czy przedawnienia. Oczywistym jest, że wytoczenie powództwa w zakresie, który może być zniweczony na skutek przedstawienia przez pozwanego do potrącenia wzajemnych roszczeń, generuje wyższe koszty sądowe należne Skarbowi Państwa (jak. np. opłata sądowa od pozwu) oraz koszty procesu na rzecz przeciwnika. Nie jest jednak prawidłowe stanowisko, że w sytuacji, gdy powód dochodził roszczenia pomniejszonego o wzajemne roszczenie pozwanego, to po zgłoszeniu przez pozwanego zarzutu potrącenia powinien rozszerzyć żądanie pozwu o kwotę, która odpowiada kwocie potrącenia, ponieważ wówczas i tak zobowiązany byłby do opłacenia pozwu w zakresie rozszerzonym, natomiast w części co do kwoty zgłoszonego zarzutu potrącenia byłby traktowany jako przegrywający, z czym łączyłaby się konieczność poniesienia kosztów procesu na rzecz pozwanego.

Świadczenie pieniężne jest podzielne fizycznie i podlega podstawowym działaniom arytmetycznym, które mają, bez wątpienia, charakter obiektywny, a zatem tego rodzaju świadczenie może ulegać przez powoda, który jest jego dysponentem, pomniejszeniu o wzajemne roszczenie pozwanego, nawet gdyby pozwany z takim roszczeniem formalnie nie wystąpił przeciwko niemu i nie było

pewne, czy pozwany w ogóle to uczyni. Pomniejszenie roszczenia o wzajemne wymagalne roszczenie dłużnika jest wyrazem nie tylko uznania - przez wierzyciela - nadającego się do potrącenia roszczenia dłużnika, ale przede wszystkim zaliczenia go na poczet odpowiedniej części własnej wierzytelności, jako surogatu zapłaty.

Dlatego powód może samodzielnie dokonać zbilansowania wzajemnych roszczeń i wystąpić przeciwko pozwanemu o różnicę. Nie będzie to wówczas tzw. proces częściowy, lecz o całe roszczenie w wysokości powstałej na skutek dokonanego przez powoda uznania wzajemnej wierzytelności pozwanego. Wyliczenie kwoty dochodzonego roszczenia, uwzględniające wzajemne roszczenie pozwanego musi być stanowcze, w tym sensie, że powód nie mógłby traktować procesu o pozostałą - po zbilansowaniu - część roszczenia jako procesu częściowego w stosunku do części zbilansowanej wzajemnym roszczeniem pozwanego. Innymi słowy, powód nie może wybierać fizycznej części roszczenia, którą bilansuje z ewentualnym roszczeniem pozwanego, gdyż w ten sposób zastrzegając sobie prawo do wytoczenia powództwa o tę część blokowałby pozwanego w skorzystaniu przez niego z zarzutu potrącenia w wytoczonym przeciwko niemu procesie.

Proces częściowy, to taki, w którym doszło do rozdrobnienia przez powoda - w oparciu o przyjęte przez niego kryteria - roszczeń, w ten sposób, że dochodzi on jedynie części z określonej całości, czyli części tego, czego mógłby się domagać. Są to części na tyle jednorodne, że dochodzone jako całość stanowiłyby, w rzeczy samej, jedno roszczenie. Chodzi o część świadczenia zindywidualizowanego wyłącznie pod względem ilościowym, przy tożsamości pozostałych elementów stanu faktycznego. Tzw. procesy częściowe są szczególnym przypadkiem, obejmującym sytuację, w której powód na jednej podstawie faktycznej i prawnej decyduje się na dochodzenie jednego świadczenia w kilku procesach, zwłaszcza, gdy nie jest przekonany o jego zasadności. Wówczas dochodzenie części roszczenia stanowi swoistą projekcję zasadności co do pozostałej jego części.

Dlatego sposób wyliczenia dochodzonego pozwem roszczenia, którego wynik stanowi efekt uznania przez powoda wzajemnej wierzytelności pozwanego powinien wynikać z uzasadnienia pozwu lub być w inny sposób zakomunikowany

pozwanemu, najlepiej jeszcze przed wniesieniem pozwu. Sytuacja procesowa w tej materii przedstawiałaby się klarownie, gdyby jeszcze przed wytoczeniem powództwa powód przedstawił pozwanemu do potrącenia przysługującą mu wierzytelność do wysokości wierzytelności pozwanego, a następnie dopiero wystąpił o różnicę.

Wprawdzie strona powodowa nie postąpiła wzorcowo i nie przedstawiła przez wniesieniem pozwu do potrącenia stosownej części przysługującej jej wierzytelności, ani też nie powołała się wprost w uzasadnieniu pozwu na taki sposób jego wyliczenia, jednak nie jest wykluczona ocena zakresu żądania także po doręczeniu pozwanemu odpisu pozwu i zgłoszeniu przez niego zarzutu potrącenia, gdy powód w odpowiedzi na ten zarzut prezentuje wyliczenie żądania pozwu powołując się na okoliczności z tym związane, które wystąpiły jeszcze przed procesem i były pozwanemu znane. Z faktu, że powód przed procesem nie zakomunikował wyraźnie pozwanemu zaliczenia jego wierzytelności na poczet odpowiedniej części własnej wierzytelności nie oznacza jeszcze, że zaliczenie to jest już tylko z tego powodu bezskuteczne, jeśli powód faktycznie takiego zaliczenia dokonał.

Należy bowiem zauważyć, że w świetle art. 187 § 1 k.p.c. zakres dochodzonego roszczenia wynika nie tylko ze sformułowania samego żądania i wskazanej podstawy faktycznej w pozwie, ale i dalszych jego twierdzeń przedstawionych w toku postępowania, o ile są ściśle powiązane z okolicznościami przytoczonymi w pozwie i stanowią ich rozwinięcie (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 stycznia 2019 r., V CSK 551/17, nie publ.).

W odpowiedzi na podniesiony przez pozwanego, po doręczeniu mu odpisu pozwu wraz z nakazem zapłaty (wydanym w postępowaniu upominawczym), zarzut potrącenia, powód wyjaśnił, że dochodzona pozwem kwota 214 477,43 zł stanowi różnicę pomiędzy kwotą przysługującego mu w stosunku do pozwanej spółki na skutek cesji roszczenia (433 484, 95 zł - jako różnica pomiędzy należną kwotą 9 790 740,57 zł z tytułu wykonanych robót budowlanych przez cedenta - spółkę N. i kwotą 9 357 255,42 zł, która została zapłacona cedentowi przez pozwaną spółkę), a kwotą wzajemnej wierzytelności strony pozwanej w wysokości

219 007,72 zł, którą nabyła na skutek cesji wierzytelności przysługującej w stosunku do cedenta (tj. zbywcy wierzytelności na rzecz strony powodowej) jego podwykonawcy (A. sp. z o.o.) (k. 164). Należy też zwrócić uwagę, że strona pozwana usiłowała bezskutecznie, ale tylko ze względów formalnych, skorzystać z zarzutu potrącenia opartego na nabyciu tej wierzytelności w procesie, który toczył się w Sądzie Okręgowym w L. (VII 118/12) z powództwa wykonawcy (N. sp. z o.o.) przeciwko stronie pozwanej (wówczas I. sp. z o.o.) (k. 48/2). Niespornym było, że spółka N. nie zapłaciła swojemu podwykonawcy - spółce A. należności objętych fakturami z dnia 31 grudnia 2011 r. i z dnia 31 stycznia 2012 r. Dlatego postawę procesową powoda - który miał uzasadnione podstawy do uznania wzajemnego roszczenia pozwanego - polegającą na dochodzeniu roszczenia w kwocie, która stanowi wynik porównania wzajemnych wierzytelności należy uznać za racjonalną. Potwierdzeniem tego, że powód dokonał już w pozwie zbilansowania wzajemnej wierzytelności pozwanego jest też jego zachowanie polegające na próbie zgłoszenia, w następstwie podniesienia przez pozwanego zarzutu potrącenia, zarzutu potrącenia, która to próba wprawdzie okazała się z oczywistych względów bezskuteczna, ale odzwierciedla jego intencji wyeksponowane w pozwie i w dalszych pismach procesowych co do przedmiotu sporu objętego żądaniem pozwu (k. 211 i 218).

W konsekwencji dokonując elastycznej wykładni zakresu żądania pozwu odzwierciedlającego niewątpliwą wolę powoda, w kontekście wyżej przedstawionych okoliczności, w świetle których powód miał niewątpliwą wiedzę o roszczeniu pozwanego i uznawał je za zasadne, należało przyjąć, że jeśli powód uznając wzajemne roszczenie dłużnika i zaliczając je na poczet własnej wierzytelności, wystąpił już tylko o różnicę, to podniesiony w procesie przez pozwanego zarzut potrącenia, w celu zniweczenia dochodzonego przez powoda roszczenia, należy uznać za bezskuteczny.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że pierwotne roszczenie powoda odpowiadało kwocie 433 484,95 zł, zaś dochodzone kwocie 214 477,23 zł. Natomiast różnica pomiędzy tymi kwotami odpowiada wysokości wierzytelności zgłoszonej przez pozwanego do potrącenia, którą jak już była mowa powód uwzględnił

w pozwie dochodząc jedynie różnicy i uzasadniając przyczyny dochodzenia kwoty 214 477,23 zł.

Sąd drugiej instancji z uwagi, po pierwsze, na niedokonanie wykładni żądania pozwu w kontekście okoliczności faktycznych przytoczonych na jego uzasadnienie, a także w wyjaśnieniu zawartym w odpowiedzi na zgłoszony w procesie przez pozwanego zarzut potrącenia i, po drugie, na błędne przyjęcie, że powód nie mógł samodzielnie pomniejszyć swojego roszczenia o wzajemne roszczenie pozwanego, nie badał, czy rzeczywiście pierwotne roszczenie powoda wyniosło 433 484,95 zł i nie poczynił własnych ustaleń faktycznych, co czyni zasadnymi zarzuty kasacyjne naruszenia art. 498 § 1 i 2 k.c. w zakresie, w jakim skarżący żądał uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy Sądowi drugiej instancji do ponownego rozpoznania.

Z tych względów Sąd Najwyższy orzekł na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c., a o kosztach postępowania kasacyjnego zgodnie z art. 108 § 2 k.p.c. w zw. z art. 398²¹ k.p.c. i art. 391 § 1 k.p.c.